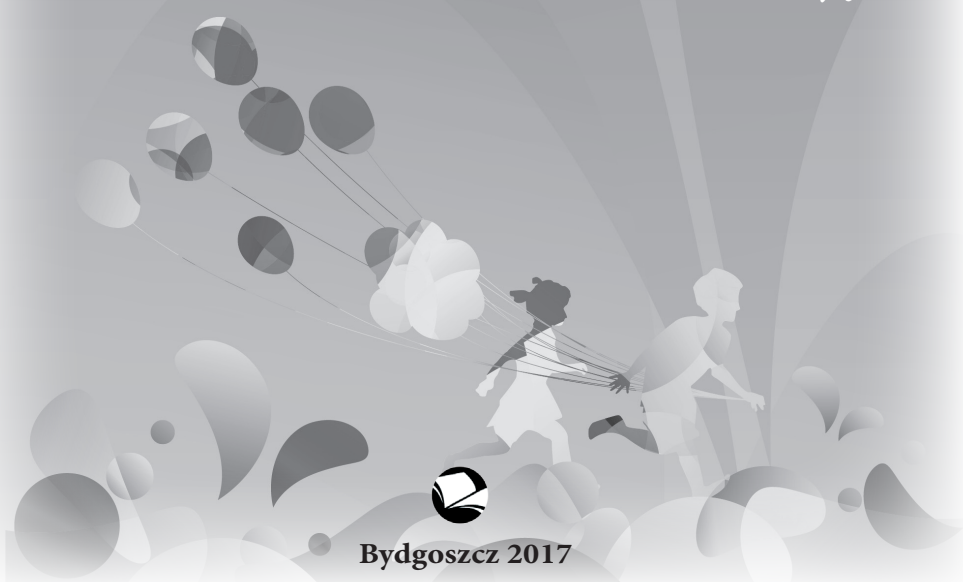


# Dziecko i dzieciństwo wybrane konteksty badań

redakcja naukowa  
Monika Nawrot-Borowska i Dariusz Zajac



Bydgoszcz 2017

*Komitet Redakcyjny*  
Jarosław Burczyk (przewodniczący)  
Zygmunt Babiński, Grzegorz Domek, Grzegorz Kłosowski  
Bernard Mendlik, Piotr Siuda, Małgorzata Święcicka  
Ewa Zwolińska, Ireneusz Skowron (sekretarz)

*Recenzent*  
Jan Papież

*Projekt okładki*  
Tadeusz Meszko

*Redaktor*  
Elżbieta Pawlak

© Copyright by Wydawnictwo Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego  
Bydgoszcz 2017

Utwór nie może być powielany i rozpowszechniany w całości  
ani we fragmentach bez pisemnej zgody posiadacza praw autorskich

ISBN 978-83-8018-089-5

Wydawnictwo Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego  
(Członek Polskiej Izby Książki)  
85-092 Bydgoszcz, ul. Ogińskiego 16  
tel./fax 52 32 36 755, 32 36 729, e-mail: wydaw@ukw.edu.pl  
<http://www.wydawnictwo.ukw.edu.pl>  
Rozpowszechnianie tel. 52 32 36 730, e-mail: jarno@ukw.edu.pl  
Poz. 1683. Ark. wyd. 16,6

**Mikołaj Brenk**

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

## **Wychowanie socjalistyczne w domach dziecka w pierwszych latach Polski Ludowej (1944-1953)**

Streszczenie: W pracy ukazano źródła, zasady i praktyczne realizowanie ideałów wychowania socjalistycznego w domach dziecka w warunkach tworzenia ustroju socjalistycznego powojennej Polski. W celu realizacji tematu wykorzystano m.in. artykuły z czasopism oraz publikacje przeznaczone dla kierowników i wychowawców domów dziecka oraz wytyczne ministerialne i akty prawne, głównie powstałe w latach 1944-1953. Daleko idące przemiany ustrojowe w Polsce po zakończeniu II wojny światowej objęły swoim zasięgiem niemalże każdy element życia społecznego, nie wyłączając sfery wychowania, w tym wychowania zakładowego. Oficjalna propaganda głosiła konieczność kształtowania w placówkach opieki nad dzieckiem „nowego człowieka”, zaangażowanego w budowanie społeczeństwa socjalistycznego. Toteż za wzór stawiane były domy dziecka, w których wychowanie miało charakter świecki, realizujące upolityczniony model wychowania komunistycznego, mający swoje źródła w pedagogice radzieckiej.

Słowa kluczowe: dom dziecka, wychowanie socjalistyczne, wychowanie w Polsce Ludowej

### **Socialist upbringing in children's homes in the first years of the People's Republic of Poland (1944-1953)**

Summary: The paper presents sources, principles and practical implementation of socialist upbringing ideals in children's homes conditioned by the formation of the socialist system in post-war Poland. The subject was pursued by means of, i.a., journal articles and publications intended for children's home directors and service workers, as well as ministerial guidelines and legal acts drafted mainly in 1944-1953. The far-reaching systemic transformation in Poland after the end of the World War Two has covered nearly every part of social life, including the aspect of child rearing along with institutional education. The official propaganda claimed the necessity

for creating in childcare facilities the 'new man' engaged in the construction of socialist society. Hence, the children's homes held up as models were the ones in which upbringing was of secular nature and which executed the political model of communist upbringing stemming from the Soviet pedagogy.

Key words: children's home, socialist upbringing, child rearing in the People's Republic of Poland

W niniejszej pracy ukazane zostaną źródła, zasady i praktyczne realizowanie ideałów wychowania socjalistycznego w domach dziecka w warunkach Polski powojennej. W celu realizacji tematu wykorzystano artykuły z czasopism i inne publikacje przeznaczone dla kierowników i wychowawców domów dziecka oraz wytyczne ministerialne i akty prawne, głównie powstałe w latach 1944-1953. Posłużono się także opracowaniami powstałymi po 1989 roku, które wyjaśniają ideały wychowania i sposoby realizowania ich przez władze powojenne. Praca w żadnym stopniu nie wyczerpuje tematu, wiele wątków z pewnością wymaga pogłębienia poprzez sięgnięcie do kolejnych źródeł.

Opieka i wychowanie nad dziećmi osieroconymi stanowiły jedno z poważniejszych zadań, przed którym zostały postawione władze państwowe po zakończeniu działań wojennych. Liczba sierot w 1945 roku sięgała 1,5 mln, z czego około 140 tys. stanowiły sieroty całkowite. Dzieci pozbawione opieki kierowane były do domów dziecka – takiej nazwy używano konsekwentnie w Polsce Ludowej w miejsce przedwojennych sierocińców, schronisk czy przytułków.

Przemiany ustrojowe w Polsce po zakończeniu II wojny światowej, których skutkiem było wprowadzenie ustroju socjalistycznego, objęły swoim zasięgiem niemalże każdy element życia społecznego, nie wyłączając sfery wychowania, w tym wychowania zakładowego. Oficjalna propaganda głosiła konieczność kształtowania w placówkach opieki nad dzieckiem „nowego człowieka”, zaangażowanego w budowanie społeczeństwa socjalistycznego. Toteż za wzór stawiane były domy dziecka, w których wychowanie miało charakter świecki, realizujące upolityczniony model wychowania komunistycznego, mający swoje źródła m.in. w pedagogice Antoniego Makarenki. Próbuąc wskazać wzorzec wychowania w nowych warunkach ustrojowych, Łukasz Kurdybacha podkreślał, że celem jest „ideał człowieka uspołecznionego, uzależniającego dobrowolnie własne postępowanie od potrzeb ogółu obywateli bezklasowego państwa. Ideał ten, poparty marksistowską teorią i praktyką, dąży do wychowania nowego człowieka, mającego kształtować już najbliższą przyszłość” (Kurdybacha, 1948, s. 39).

Początki wychowania służącego ideologii komunistycznej łączą się z daleko idącymi zmianami organizacyjnymi w placówkach oświatowo-wychowawczych, co było związane m.in. z centralnym zarządzaniem placówkami, także w sprawach programowych, kadrowych, finansowych. Już w sierpniu 1949 roku ówczesny minister oświaty Stanisław Skrzyszewski wydał zarządzenie zmuszające pod groźbą „konsekwencji”

do ślubowania przez nauczycieli wierności Polsce Ludowej (Szuba, 2002, s. 178). Nowo opracowane programy nauczania oparte były na założeniach marksizmu-leninizmu, obejmowały treści dotyczące osiągnięć nauki radzieckiej, materializmu dialektycznego i historycznego, ekonomii politycznej socjalizmu i in. Przedmioty nauczania należało nasycać treściami ideologicznymi – na przykład prace pisemne uczniów miały być powiązane z bieżącymi wydarzeniami społeczno-gospodarczo-politycznymi kraju. Dzieci i młodzież szkolna brali także udział w podniosłym świętowaniu Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej czy kolejnych rocznic urodzin Józefa Stalina i Bolesława Bieruta (Szuba, 2002, s. 179-180, 190).

Po 1945 roku wiele organizacji przedwojennych prowadziło placówki zajmujące się opieką nad dziećmi. Początkowo kontynuowana była tradycyjna rola organizacji o charakterze świeckim i kościelnym, które prowadziły większość tego typu placówek oraz uzupełniająca rola samorządów w tym zakresie. Warto zauważyć, że tuż po zakończeniu II wojny światowej właścicielami zakładów opieki nad dziećmi w zasadzie nie były organizacje podporządkowane państwu. Przed wojną niemal 90% tychże placówek należało do organizacji świeckich i zakonnych (tylko 9,5% nadzorował samorząd, 1,2% osoby prywatne, a państwo nie zajmowało się tego typu instytucjami), w roku 1947 placówek niepaństwowych było 67,5%, w kolejnych latach rozpoczął się proces szybkiego upaństwowiania zakładów (*Opieka społeczna 1944-1947...*, 1948, s. 62). Od drugiej połowy lat 40. władze rozpoczęły proces likwidowania wielu zasłużonych w okresie międzywojennym stowarzyszeń (zob. Leś, 2001, s. 100) i przejmowania ich majątków na rzecz państwa lub podmiotów od niego całkowicie zależnych. Wiązało się to ze wzmożoną walką z Kościołem katolickim, której skutkiem było daleko idące ograniczenie wpływu jego przedstawicieli (księży, sióstr zakonnych, nawet świeckich bardziej zaangażowanych w życie religijne) na nauczanie i wychowanie młodzieży (Kryńska, Mauersberg, 2003, s. 19-21).

Jedną z kluczowych zmian na płaszczyźnie ideologii, jaka była wprowadzana w placówkach zajmujących się wychowaniem dzieci i młodzieży była chęć zerwania z dotychczasowymi praktykami religijnymi. Zakładano, że docelowo wychowanie winno być świeckie, ateistyczne, wręcz areligijne. Wartościami nadrzędnymi, dosłownie „kategoriami etycznymi ustroju” miały stać się: praca – jako wartość i powinność moralna; człowiek – jego prawa, rozwój, potrzeby, aktywność społeczna; a także równość i sprawiedliwość (por. Dobrzyński, 1983, s. 339). W zamian planowano zaszczerpić „religię komunizmu”, którą głosić mieli odpowiednio ukształtowani nauczyciele-wychowawcy (zob. Ryba, 2006, s. 49 i nast.).

Według jednego z pedagogów tamtego czasu – Kazimierza Czajkowskiego – wychowanie socjalistyczne w domu dziecka powinno składać się z siedmiu elementów, takich jak:

- 1) „wychowanie w duchu proletariackiego patriotyzmu i internacjonalizmu (Front Narodowy, Walka o Pokój, Plan 6-letni);
- 2) wyrabianie i pogłębianie materialistyczno-dialektycznego światopoglądu, opartego na zasadach naukowych, pogłębianie wiedzy;

- 3) wyrabianie socjalistycznego stosunku do własności społecznej, wychowanie w świadomej dyscyplinie i humanizmie socjalistycznym;
- 4) wychowanie przez pracę – praca dla domu i środowiska – walka o wyniki nauczenia; wdrażanie do pracy zespołowej jako najwyższej formy współzycia, solidarności i pomocy wzajemnej;
- 5) wychowanie estetyczne, mające na celu doprowadzenie do zrozumienia i przyswojenia pełni kultury socjalistycznej;
- 6) kształcenie woli i charakteru, wyrabianie męstwa, wytrwałości w dążeniu do celu i umiejętności przewyżczania przeszkód;
- 7) rozwijanie pełni sił fizycznych przez wychowanie fizyczne, sport (zdobycie odznaki BSPO)” (Czajkowski, 1951, s. 8).

Autor powyższej charakterystyki podkreślał, że każda czynność podejmowana zarówno przez wychowanków, jak i personel ma mieć w sobie elementy wychowania socjalistycznego. Dodawał, że w tym systemie wychowawczym nie ma miejsca na przerwy i odstępstwa: „Godzina wychowawcza trwa w domu dziecka dwadzieścia cztery godziny na dobę. I nie przerywa się nawet w okresie snu. Brzmi to może nieco przesadnie, ale trudno inaczej określić czas oddziaływania wychowawczego na wychowanków” (Czajkowski, 1951, s. 8).

Wychowanie w duchu socjalizmu było ściśle związane z przemianami polityczno-ustrojowymi, jakie dokonały się w Polsce po II wojnie światowej i obejmowały m.in. wprowadzenie systemu monopartyjnego, wyeliminowanie opozycji, nacjonalizację przemysłu, dążenie do bezwzględnego podporządkowania władzy wszelakich instytucji społecznych. Stąd też istniało zapotrzebowanie na prowadzenie silnej indoktrynacji, by wychować obywateli skłonnych zaakceptować nowy ustrój. Była mowa nawet o „programowaniu wychowawczych zabiegów, które w nowej sytuacji stały się ważnym elementem utrwalenia zdobytej władzy i osiągnięcia przez nią sukcesów, będących warunkiem jej stabilizacji i ważnym czynnikiem rozwoju” (Pomykało, 1977, s. 39) – tak o minionym okresie pisał w latach 70. jeden z tzw. docentów marcowych Wojciech Pomykało. Nadto ideały wychowawcze z okresu dwudziestolecia międzywojennego, zwane „burżuazyjną myślą pedagogiczną” uznane zostały za „historycznie przebrzmiałe” i były przedstawiane jako antywzorzec (por. Pomykało, 1977, s. 89-90). Efektem procesu wychowania miał być nakreślony przez Lenina „nowy człowiek, o nowej moralności, przyzwyczajeniach i sposobie zachowania się, wolny od wstrętnych przeżytków kapitalizmu” (Smirnow, 1951, s. 4).

Ideały wychowania socjalistycznego, które miały być rozwijane w wychowankach domów dziecka, łączyły się ściśle z nową sytuacją polityczną Polski. W wtycznych ministerstwa oświaty dla domów dziecka jest mowa o konieczności zrozumienia przez wychowawców istoty dokonujących się w kraju rewolucyjnych przemian społeczno-gospodarczych. Wychowawcy ponadto mieli za zadanie „wpojenie wychowywanym przez siebie dzieciom umiłowania postępu i pragnienia współpracy w dziele budowy nowej Polski i nowego świata” (*Ramowe wtyczne wychowawcze...*, 1946, s. 7). W publikacji z tego okresu na temat organizacji i wychowania w domach

dziecka, autorka, doświadczony praktyk – Zofia Zbyszewska – także nie ma wątpliwości, że zasady polityczne wpajane wychowankom „powinny być jednolite, podyktowane potrzebą państwa, dobrze pojętą racją stanu” (Zbyszewska, 1949, s. 175). Choć, co ciekawe, w dalszej części tekstu ta sama autorka ostrzega, by zachować umiar w wychowaniu ideologicznym młodzieży, gdyż: „wychowanie zbyt intensywnie i bezwzględnie zmierzające do uspołecznienia dzieci i młodzieży kończy się również niejednokrotnie przegraną. Młodociani »działacze« marzą o »zwyczajnym« życiu, nie zapełnionym zebraniem, odprawami i »pełnieniem służby«, w którym byłby czas na indywidualne przyjemności, na »bycie sobą«. (...) Młodzież znudzona patosem, którym się ją karmiło do przesyty – marzy o zakosztowaniu tych wszystkich rozkoszy, których rzekomo nie warto albo nawet nie wolno znać. (...) Toteż wychowanie ideowe musi być bardzo umiejętnie dawkowane, aby nie wzbudzać przesyty, lecz przeciwnie podniecać łaknienie” (Zbyszewska, 1949, s. 176-177).

Wychowanie przez pracę było jednym z podstawowych środków wychowania socjalistycznego w domach dziecka. Praca jednak nie była sama w sobie wartością wychowawczą o ile nie towarzyszył jej kontekst ideologiczny – ważne było ukształtowanie tzw. socjalistycznego stosunku do pracy. Jeden z autorów literatury z tego zakresu pisał: „Nie może być bowiem mowy o wychowaniu przez pracę bez politycznego uświadomienia młodzieży, bez zmiany treści politycznej jej świadomości” (Mościcki, 1952, s. 9).

Organizowanie pracy młodzieży w duchu socjalizmu miało docelowo prowadzić do utworzenia kolektywu (zespołu). Praca kolektywna polegała na przekonaniu wychowanków, że podejmowane przez zespół działania mają wspólny cel – dobro całej zbiorowości, mimo że nie zawsze każdy wykonuje tę samą czynność (istnieje podział obowiązków). Innymi słowy ważne były zbiorowe, społeczne korzyści z faktu pracy, a nie praca jednostki sama w sobie. Nie był też istotny rodzaj, prestiż wykonywanej czynności (np. sprzątanie), ale cel jakiego służy i sumienność jej wykonania (Mościcki, 1952, s. 32, 34).

Szczególną rolę odgrywały tzw. „prace społecznie użyteczne”, które wychowankowie wykonywali dla okolicznej ludności – na przykład prowadzenie warsztatów produkcyjnych, akcja żniwna, siewna, walka ze szkodnikami ogrodów i sadów, odgruzowanie, praca w harcerstwie, ZMP, samorządzie szkolnym (Mościcki, 1952, s. 32-33).

Praca mogła być również dodatkiem do obchodów jakiegoś święta – na przykład z okazji rocznicy Rewolucji Październikowej dobrze widziana była jakaś akcja w duchu kolektywu – na przykład rozbiórka gruzów przez wychowanków (Mościcki, 1952, s. 11).

Ministerstwo Oświaty zalecało, by cała młodzież przebywająca w domach dziecka uczęszczała do szkół kształcących zawodowo lub uczyła się zawodu w inny sposób. Argumentowano to koniecznością usamodzielnienia wychowanków (Wkładka do nr 2, „Dzieci i Wychowawca”, 1946, s. 2).

Plany pracy rocznej kolejnych lat również miały za zadanie odzwierciedlać bieżące przemiany polityczne w kraju. Na przykład w okresie Planu 6-letniego Ministerstwo Oświaty przypominało kierownictwu domów dziecka, że „plan pracy jest drobną, ale ważną częścią 6-letniego Planu budowy podstaw socjalizmu w Polsce Ludowej i to winno znaleźć swe odbicie w treści i sposobie wykonania zaplanowanych czynności” (Czajkowski, 1951, s. 7). Z planem rocznym zaznajamiano na początku roku szkolnego wychowanków, szczególnie młodzież ostatnich klas, która miała w kolejnym roku podjąć naukę zawodu – organizowano im pogadanki w celu zapoznania z potrzebami Planu 6-letniego (Palestrowa, 1951, s. 48).

Celebrowanie świąt, zwłaszcza z przesłaniem ideologicznym, w zakładach opiekuńczych dla dzieci było jedną z bardziej widowiskowych form wychowywania obywatela socjalistycznej ojczyzny. Oprócz odświętnych akademii dbano, by młodzież rozumiała przesłanie kolejnych uroczystych dni. Stąd też zalecano, aby na przykład kilka dni „przed I-szym maja zwiedzić z dziećmi najbliższą fabrykę, przeczytać fragmenty o pracy robotników, zapoznać z wynikami ich wysiłków” (Dewitz, 1948, s. 22-23). Sam dzień świąteczny też miał być wyjątkowy: „Waga uroczystości powinna być podkreślona wszystkimi środkami: wysprzątny dom i ogród, kwiaty i zieleń w pokojach, świeża bielizna, czyste, może nawet nowe ubranie, inny niż zwykle rozkład dnia, smaczniejsze jedzenie (...)” (Dewitz, 1948, s. 23). Powyższe opisy nawiązują do wzorców radzieckich – celebrowanie świąt socjalistycznych poprzez odpowiedni ubiór akcentował m.in. Antoni Makarenko w swoim *Poemacie pedagogicznym*: „Koszule chłopców lśniły białością. Spodnie dobre, czarne, podwinięte do kolan, rękawy koszul zakasane powyżej łokcia” (Makarenko, 1949, s. 298).

*Kalendarzyk świąt, uroczystości i znamiennych dat* przygotowany przez redakcję czasopisma ministerialnego „Dzieci i Wychowawca” miał na celu zaproponowanie kierownikom placówek wyboru dni świątecznych, których obchody mieliby uwzględnić w swoim planie wychowawczym (*Kalendarzyk świąt, uroczystości...*, 1948, s. 26-27). Nie brakuje w nim dat związanych ze zmarłymi przedstawicielami komunizmu (śmierć Lenina, śmierć gen. Świerczewskiego, urodziny Karola Marksa); dat ważnych dla Związku Radzieckiego (święto Armii Czerwonej, napad Niemiec na ZSRR), dat wspominających dzieje międzynarodowego komunizmu (Święto Pracy, Komuna Paryska, Zburzenie Bastylii), dat z historii Polski (uchwalenie Konstytucji 3 maja (!), bitwa pod Raławicami, bitwa pod Grunwaldem, daty powstań: styczniowego, poznańskiego, listopadowego), nowych rocznic – czyli dat z dopiero czteroletniej wtedy historii Polski Ludowej (ukonstytuowanie się KRN, wyzwolenie Warszawy, powstanie Rządu Jedności Narodowej, wydanie Manifestu Lipcowego, dekret o reformie rolnej); było też miejsce na uroczystości okolicznościowe (Dzień Kobiet, Dzień Matki, Święto Morza, Święto Lotnictwa, Dzień Młodzieży). Co ciekawe, w grudniu odnotowano tylko jedno ważne święto – w dniu 24 grudnia zalecano obchodzić rocznicę urodzin Adama Mickiewicza. Oprócz Święta 3 Maja nie było miejsca w tym kalendarzu na polskie święta narodowe obchodzone przed wojną: Święto Wojska Polskiego – 15 sierpnia, czy Święto Niepodległości – 11 listopada.

Brakowało też świąt o jakimkolwiek kontekście religijnym. Ten sposób świętowania był narzucany odgórnie – 9 grudnia 1949 roku minister oświaty wydał okólnik zalecający obchodzenie dotychczasowych świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku w sposób wyraźnie świecki. W konsekwencji rezygnowano z tradycyjnej symboliki chrześcijańskiej na rzecz postaci legendarnych i bajkowych – Dziadka Mroza, Królewny Śnieżki, zwierząt leśnych. Uzupełnieniem były symbole socjalizmu, które zalecano umieszczać na choince – miniatury wielkich budowli, modele traktorów, wagoniki węgla, gołębie pokoju (Mielczarek, 1997, s. 110-111).

We wspomnianym kalendarzu uwidacznia się sposób przekazywania treści z zakresu wychowania patriotycznego. Przeplatanie historii Polski i Związku Radzieckiego czy szerzenie kultu osób związanych z sowieckim ruchem komunistycznym (Janek Krasicki, Hanka Sawicka, Ludwik Waryński, Feliks Dzierżyński) poprzez naukę ich życiorysów, nadawanie szkołom ich imion i przyjęcie jako bohaterów narodowych, było chęcią wpojenia dzieciom i młodzieży postaw patriotycznych uznających tylko takie wartości narodowe, które były zgodne z ideologią komunistyczną i podkreślały związek (zależność) Polski od ZSRR (Bober, 2011, s. 239, 244).

Pomocą w zrozumieniu przez dzieci i młodzież z domów dziecka przemian ustrojowych miało być wychowanie estetyczne. Jego przejawami była m.in. literatura, której fragmenty czytano dzieciom bądź wygłaszano na wiecach i apelach. Lekturą, która była zalecana wychowawcom pracującym w domach dziecka był m.in. dorobek radzieckich pedagogów, w tym *Poemat pedagogiczny* Antoniego Makarenki (zob. Makarenko, 1946, s. 47-50; Makarenko, 1947, s. 53-60). Z kolei na łamach czasopisma dla wychowawców domów dziecka „Dzieci i Wychowawca” odnajdziemy utwory poetyckie nacechowane ideologicznie. Ich przesłanie było spójne z treściami propagandowymi przekazywanymi dzieciom i młodzieży przy okazji innych oddziaływań wychowawczych. Poniżej fragmenty dwóch wierszy:

„Jeszcze wszyscy mówią o nas: *dzieci*,  
jesteśmy bowiem mali i mało mamy lat,  
ale już rozumiemy wiele dużych rzeczy;  
że życie bywa ciężkie, że praca dźwiga świat,  
a my – rośniemy po to,  
by nowy tworzyć ład”.  
(Szelburg-Zarembina, 1946, s. 8)

„Gdzie człowiek cierpi,  
gdzie spływa pot –  
sił nam nie wolno tracić.  
Niech dzwonią sierpy,  
niech bije młot  
na chwałę bratniej pracy (...)”.  
(Szymański, 1947, s. 18)

Postulat wychowywania dzieci w tzw. duchu demokratycznym zakładał umieszczenie w placówkach i jednakowe traktowanie dzieci bez względu na ich pochodzenie społeczne. Na poziomie ministerstwa wydawano zalecenia, by nie tworzyć osobnych placówek dla dzieci różnych kategorii (np. dla sierot po nauczycielach czy działaczach partyjnych). Kierownictwo placówek ponadto miało zatroszczyć się, by wychowankowie nie odróżniali się od innych dzieci uczęszczających do szkół, co mogłoby wzbudzać u nich poczucie niższości: „Stąd ubrania indywidualne, nieszablonowe, stąd zniesienie nazw: sierociniec, zakład dla ubogiej dziatwy itd., stąd konieczność dawania do szkoły drugiego śniadania na poziomie śniadań innych dzieci, stąd pozwolenie na branie udziału wychowanków zakładów we wszelkich uroczystościach szkolnych, należenie do organizacji dziecięcych, umożliwienie płacenia składek itp.” (*Plany pracy Ministerstwa Oświaty...*, 1946, s. 4)

Jak widać na powyższych przykładach, ideał wychowawczy pierwszych lat Polski Ludowej wyrażały takie cechy, jak: jednolitość, uspołecznienie, przygotowanie do pracy traktowanej jako wartość naczelną, świeckość, wychowanie w duchu patriotyzmu i internacjonalizmu, opanowanie wiedzy ogólnej z różnych dziedzin (por. Pomysł, 1977, s. 131-132). Oficjalna propaganda głosiła wyższość wychowania socjalistycznego nad innymi, związanymi z bardzo dyskredytowanym wówczas ideałem z okresu dwudziestolecia międzywojennego. Wydaje się, że przynajmniej niektóre elementy procesów wychowawczych przyczyniły się do stworzenia wychowanków, którzy gotowi byli przyjąć ideały socjalistyczne i kierować się nimi w swoim życiu.

## Bibliografia

- Bober S. (2011). *Walka o dusze dzieci i młodzieży w pierwszym dziesięcioleciu Polski Ludowej*. Lublin: Wydawnictwo KUL.
- Czajkowski K. (1951). *Ogólne zasady planowania pracy w domu dziecka*. „Wychowanie w Zespole” 4.
- Dewitz W. (1948). *Urządzamy obchód*. „Dzieci i Wychowawca” 1-3.
- Dobrzyński K. (1983). *Geneza socjalistycznych idei wychowawczych*. Warszawa: Instytut Krajów Socjalistycznych PAN.
- Kalendarzyk świąt, uroczystości i znamienych dat*. (1948). „Dzieci i Wychowawca” 1-3.
- Kryńska E. J., Mauersberg S. W. (2003). *Indoktrynacja młodzieży szkolnej w Polsce w latach 1945-1956*. Białystok: Trans Humana.
- Kurdybacha Ł. (1948). *Ideał wychowawczy w rozwoju dziejowym*. Kraków: Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik”.
- Leś E. (2001). *Zarys historii dobroczynności i filantropii w Polsce*. Warszawa: Prószyński i S-ka.
- Makarenko A. (1946). *Poemat pedagogiczny* (recenzja). „Dzieci i Wychowawca” 2.
- Makarenko A. (1947). *Poemat pedagogiczny* (recenzja). „Dzieci i Wychowawca” 1.
- Makarenko A. (1949). *Poemat pedagogiczny*, t. I. Warszawa: Książka i Wiedza.

- Mielczarek F. (1997). *Ideologiczno-polityczna indoktrynacja nauczycieli w Polsce w latach 1945-1956*. Opole: Wydawnictwo UO.
- Mościcki Cz. (1952). *Kształtowanie socjalistycznego stosunku do pracy w wychowankach domów dziecka i domów młodzieży*. Warszawa: Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych.
- Opieka Społeczna 1944-1947*. (1948). Wydawnictwo MPiOS, Archiwum Akt Nowych, zespół: Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej w Warszawie, numer zespołu 402/0, sygn. 263.
- Palestrowa M. (1951). *Państwowy Dom Dziecka Warszawy na Okęciu przed nowym rokiem*. „Wychowanie w Zespole” 4.
- Plany pracy Ministerstwa Oświaty oraz Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej w zakresie opieki nad dziećmi od lat trzech i młodzieżą*. (1946). „Dzieci i Wychowawca” 1.
- Pomykało W. (1977). *Kształtowanie ideału wychowawczego w PRL w latach 1944-1976*. Warszawa: Książka i Wiedza.
- Ramowe wytyczne wychowawcze ministerstwa oświaty, dotyczące organizacji wychowania w domach dziecka*. (1946). „Dzieci i Wychowawca” 3-4.
- Ryba M. (2006). *Szkoła w okowach ideologii. Szkolna propaganda komunistyczna w latach 1944-1956*. Lublin: Fundacja Servire Veritati, Instytut Edukacji Narodowej.
- Smirnow I. (1951). *O wychowaniu młodych robotników*. Warszawa: Książka i Wiedza.
- Szelburg-Zarembina E. (1946). *My*. „Dzieci i Wychowawca” 3-4.
- Szuba L. (2002). *Polityka oświatowa państwa polskiego w latach 1944-1956*. Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL.
- Szymański E. (1947). *Piosenka o pracy*. „Dzieci i Wychowawca” 5-6.
- Wkładka do nr 2. (1946). „Dzieci i Wychowawca” 2.
- Zbyszewska Z. (1949). *Organizacja i wychowanie w domu dziecka*. Warszawa: Państwowy Instytut Higieny Psychiczej.